

Dr John Virapen demaskuje Wielką Farmację

19 czerwca 2015

Dr John Rengen Virapen, były dyrektor Eli Lilly & Co., postanowił opowiedzieć o metodzie osiągnięcia zysków z przewlekłych chorób przez koncerny Wielkiej Farmacji. Po 35 latach w biznesie farmaceutycznym powiedział: „Moje ręce są tak samo brudne jak ich” i potwierdził przekupienie Szwedów, żeby zaakceptowali lek Prozac.

Dr Virapen powiedział: „Prasa pracuje dla przemysłu farmaceutycznego, tak samo jak rząd. Firmy farmaceutyczne wykorzystują media do brudnej roboty. Nie przyjmujcie za oczywiste tego, co mówią wam lekarze, bo obecnie lekarze niewiele wiedzą o medycynie i niewiele obchodzą ich pacjenci. Oni myślą o tym, ile zarobią. Tak działa Wielka Farmacja, trzyma się u władzy, kupuje lekarzy. Wybierają ich, kiedy jeszcze są w szkole medycznej... Wiem to, bo kiedy byłem sprzedawcą zazwyczaj powtarzani mi „Nigdy nie mów o skutkach ubocznych”... Wiem również, iż ukrywają niebezpieczne skutki uboczne, bo kierowałem badaniami klinicznymi...”

„Przekupiłem szwedzkiego profesora, aby zapewnić rejestrację Prozacu w Szwecji”. Firmy farmaceutyczne chcą aby ludzie chorowali. Chcą, by inni myśleli, że są chorzy. I robią to z jednego powodu: pieniądze. Czy wiecie, że firmy farmaceutyczne inwestują ponad 35 000 euro (ponad 50 000 dolarów) na lekarza rocznie, żeby przepisywał ich produkty?

Dr Virapen napisał książkę pt. „Side Effects: Death. Confessions of a Pharma-Insider”. Z informacji na okładce wynika, że był dyrektorem firmy Eli Lilly w Szwecji.

Tłumaczenie: Ola Gordon

Źródło oryginalne: AgeOfAutism.com

Źródło polskie: Wolna-Polska.pl